

Forma Rokickiego rośnie

Data publikacji: 31.05.2012 17:05

Janusz Rokicki wraz z innymi członkami sekcji niepełnosprawnych sportowców z Cieszyna wrócili z Mytingu Żylewicza, który odbył się w Gdańsku. Forma naszych sportowców rośnie. Rokicki dobrze sobie radzi przed występem na igrzyskach.

Forma rośnie – tak można powiedzieć o Januszu Rokickim. Kulomiot, który wybiera się na igrzyska paraolimpijskie do Londynu trzyma formę. To dobry znak. Na Mytingu im. Żylewicza, który odbył się w Gdańsku uzyskał najlepszy wynik w tym roku. – ***Pchnąłem 15,43 jest to najlepszy rezultat w tym roku*** – mówi. Piotrek Cieślik, który również trenuje pchnięcie kulą uzyskał 9,24. – ***Jest to wynik bardzo dobry, Kasia Słomka również miała bardzo dobry start, Sebastian Matuszyński dwie życiówki w rzucie maczugą oraz w pchnięciu kulą. Maria Juroszek - Maja życiówka w dysku. Jak na początek sezonu to naprawdę dobre wyniki*** – dodaje Rokicki wyliczając sukcesy sekcji osób niepełnosprawnych z Cieszyna.

Ostatecznie Myting Żylewicza Rokicki ukończył jako trzeci. Po południu, kiedy rozgrywały się zawody pełnosprawnych sportowców, niepełnosprawni zostali poproszeni o pokaz. Janusz Rokicki zdobył drugą pozycję po Tomaszu Rębiszu z Koszalina. Piotr Cieślik był trzeci.

Dobrze wypadły też kobiety Renata Chilewska ze Szczecina była pierwsza, ale dwa kolejne miejsca podium należały do pań z Cieszyna Marii Juroszek - Maji oraz Katarzyny Słomki.

Przed sportowcami kolejny występ tym razem wybierają się na Mistrzostwa Polski w Słubicach.